









MAJ 18 Wtorek

Dziś: Feliksa Kaplana
Jutro: Celestyna
Pojutrze: Bernardyna

ECHA DNIA

Prasa francuska donosiła, iż do zwyczajów w domach panujących w Wielkiej Brytanii należy między innymi sypianie w łóżkach prądziaków i prababek.

Nowy taki wypadek trafia się również przyszłej królowej Anglii, księżniczce Elżbiecie, która wraz ze swym małżonkiem księciem z Edynburgu Filipem, przybyła w piątek do stolicy nadsewalskiej, by spędzić we Francji cztery dni.

Pewien dziennikarz brytyjski, sam wiele zainteresowany pobytami królowej w Paryżu pisze, iż w ambasadzie brytyjskiej w Paryżu poczyniono wielkie przygotowania, by do stołki goście zajęli znany pokój i sypialnię, które kiedyś zajmował prądziak Elżbiety Edward VII, jej dziadek Jerzy V, jej matka królowa Elżbieta, a także Churchill i Bevin.

Nie należy zapomnieć, iż co najmniej kilkunastu członków Scotland Jardu czuwać będzie nad tym, by żadna złośliwa mucha nie zakłóciła ciszy i spokojnego snu brytyjskiej następczyni tronu.

Podczas pobytu w Paryżu para królewska wyda w ambasadzie wielki rauf, na którym wszyscy będą musieli pojawić się w najbardziej przepięknych strojach. Ponoc nawet policjanci przywieźli wieczorowe stroje.

Do najbardziej sensacyjnych niespodzianek należy ponoc fakt, iż w czasie plątkowego przyjęcia u Prezydenta Francji Vincent Auriola brytyjscy goście spożyli obiad prawdziwie francuski z wszelkimi „frykasami” i pikantną francuską, podawaną na 700 talerzach ze słynnej porcelany z Sevres, którą zamówił swego czasu były „marszałek” Goering, ale której nie zdołał wywieźć do swej posiadłości w Karinhall.

Spodziewać się należy, iż po takiej gościnie we Francji, po zakosztowaniu wszystkiego, co technia kultura i piękność Francji oraz patną wieków, brytyjscy goście będą długo wspominać szczęśliwie spędzony week-end w Paryżu.

Przygody Rafała Pigulki

Jakiś malarsztyś dość
Monia Lisa chciała być
Czy to niejś artystki? czy powaga?
Leż w niego jest odważa!

Więści z Polski

Nurtowne „łączenie” pod komendą P.P.R. Blokowy S.L. łączy się z P.S.L. Wycecha

Warszawa. — Polska Agencja Prasowa donosi: „W gabinecie wicepremiera Antoniego Korzyckiego odbyło się kolejne posiedzenie Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego, na którym komisja redakcyjna złożona z przedstawicieli S.L. i P.S.L. przedstawiła ostateczny projekt deklaracji o współdziałaniu S.L. i P.S.L. który po szczegółowym omówieniu w atmosferze harmonii i serdeczności, przyjęto zatwierdzając.

Uroczyste podpisanie deklaracji nastąpi w dniu 10 maja 1948 r. w obecności Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej w gmachu sejmowym w Warszawie.

Wobec powyższej wiadomości warto przypomnieć, co powiedział niedawno wycechowy człowiek, jak sekretar. nowego „PSL”.

„Jedność ruchu ludowego leży nam głęboko na sercu. Jednak niewłaściwie pojmują to sprawę i źle jej służą ci wszyscy, którzy pomijając wielkie zadanie dopracowania się wspólnej platformy ideologicznej i zgromadzenia na niej mas chłopskich widzą rozwiązanie w mechanicznym połączeniu stronnictw ludowych nie związanym z przebudową własnej świadomości i świadomości mas chłopskich.

Nędza mieszkaniowa a budowa wspaniałych gmachów urzędowych

Niedawno donosiliśmy, że w Warszawie buntuje się już trzeci gmach dla dyktatora krajowej prasy polskiej dra Goldberga. Eżbyż! Prasa krajowa jednak nie małomal donosi o budowie nowych gmachów urzędowych. I tak dowiadujemy się że:

Przy Placu Napoleona, na miejscu rozbranych ruin Poczty Głównej powstaje monumentalny budynek Narodowego Banku Polskiego. Oibrzmij gmach stał w czworoboku ulic: Wawelskiej, pl. Napoleona, Świętokrzyskiej i nowoprzybitym przedłużeniu ul. Czekajki. W dzielnicy banków i urzędów będzie on jedną z najważniejszych budowli.

W najbliższym sąsiedztwie stanie nowa Poczta Główna: na rogu Wawelskiej i Szpitalnej. Nioeo dalej zaczyna się już zarysowywać teren, który zajmie Ministerstwo Skarbu na miejscu dawnego pałacu Zamoyjskich róg Nowego Świata i Świętokrzyskiej.

Niedawno donosiliśmy o odbudowie pałacy Radziwiłłów, Lubomirskich, które również będą zajęte przez jakiegoś urzędnika. Tymczasem nędza mieszkaniowa jest w Warszawie potworna. Oto, co np. równocześnie czytamy w prasie krajowej:

„Latwo jest w Warszawie dostać pracę, nawet możliwie płatną — ale prawie bezdziesięć dla „człowieka nieustosunkowanego” zdobyć mieszkanie. Tak. Pracę mam. Po „długich mękach” mam i „mieszkanie”. Jakie.

Jestem sama. Wszystkie najbliższe zgłębni w Powstaniu. Nie mając „żadnych zasobów rodzinnych” — pracuję w biurze, abaj żyć. Na przyszłość mieszkanie nie mogę liczyć — to nad moje siły!

Znajomi znajomych moich znajomych wynajeli mi pokój. Oni — to lekarz i nauczycielka. Pokój — to dawny szubowy pp. doktorstwa — dziś kompletnie pusty, dosłownie cztery ściany. Ile płać? 3.900 zł. miesięcznie. Postawiono mi następujące warunki: wplata za góry za 6 m., nie można używać łazienki, klozetu, kuchni. Za jedno naopalenie w piecu — 120 zł. Palenie żarówki — 15 zł. za wieczór. Debanek gorącej wody 20 zł. Zacić ludzi powinni otrzymywać ośmennie 9.000 zł. miesię. Prawie tak w hotelu.

Sprawiam sobie na Poczcie wyrok z matracą, stolik i taboret, to sąle umebłowanie. Prawda, zapominam: kupiłam jeszcze i kubek i miednicę.

Przez dwa tygodnie grudnia płaćłam według cennika. Od połowy grudnia zbuntowała się: nie proszę o ciepłą wodę, nie pał.

Stan zasiewów w Polsce

Warszawa. — Silne, porwisty wiatry oraz przymrozki dochodzące w ostatniej dekadzie kwietnia do — 4° C. odbiły się nieznacznie jedynie na kwitających drzewach owocowych. Siewy w całym kraju przebiegają normalnie.

Do dnia 1 maja według orientacyjnych szacunków obsiano 4 559 236 ha, co stanowi 55,2% ogólnie planowanego obszaru wioseńskiego.

Zasiewy zbóż jarych w województwie łódzkim zostały zakończone w ramach planu, a w województwach oślęzińskim i szczecińskim plan ten wykonano z nadwyżką. W pozostałych województwach siewy zbóż są na ukończeniu. Ogółem zbożami jarymi obsiano już 2 583 920 ha, co stanowi 85,3% planowanego zasiewu zbóż jarych.

Ziemiakami zasadzono 864 356 ha, co stanowi 36% planowanego obszaru. Główne natężenie prac związanych z sadzeniem ziemniaków przypada na miesiąc maj.

Prof. Kleiner w Krakowie

Kraków. — Od przeszło tygodnia na Wydziale humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie prowadzi wykłady z zakresu literatury polskiej przybyły z Lublina znakomity historyk literatury prof. dr Juliusz Kleiner.

Kara śmierci

Kraków. — Sąd Najwyższy oddalił kasację od wyroku Sądu Okr. w Katowicach, skazującego Jana Ciesielskiego na karę śmierci. Ciesielski w latach 1943—45 pełnił funkcję „kapo” w obozie koncentracyjnym w Gusen, gdzie brał udział w dokonywaniu zabójstw i w sadystycznym sposobie znęcał się nad więźniami.

30 tys. dokumentów w stu tomach na proces Buchlera

Kraków. — Proces Buchlera, b. szefa „rzdu G. G. rozpocznie się 17 czerwca br. Proces ten posiada specjalną wagę, gdyż obejmuje on wszystkie dziedziny życia GG, kształtowania na zasadach prawodawstwa obowiązującego w czasach hitlerowskich na terenie całej Polski. Da on dokładny obraz dokonana i zamierzona okupanta w stosunku do narodu polskiego, przeprowadzanych w myśl założeń Hitlera a sankcjonowanych przez prawodawstwo niemieckie.

Największy dem turystyczny w kraju

Częstochowa dysponuje obecnie największym w Polsce Domem Turystycznym, który po całkowitym ekwipowaniu będzie mógł nocować ok. 1.000 osób. Mieści on się w dawnych koszarach.

Przepaganda o czystości

Warszawa. — „Rzeczpospolita” pisząc o mającym się odbyć tygodniu czystości miasta podaje: Tygodnie te, powtarzane corocznie, niestety nie dają spodziewanych wyników. Większość posesji warszawskich pozostaje nadal tak samo brudna, jak dawniej, a chwiliwo wywiezione śmiecie po paru już dniach na nowo „przelewa” się przez śmietniki aż na podwórza. Rzecz charakterystyczna, iż pierwszeństwo w brudzie mają domy administrowane przez niemiecki Wydział Administracji Nieuchomości. Wydział ten jest ostentacyjnie „nietykalnością” przed zarządzeniami miejskiej służby sanitarnej.

Muszyna, osiedle przedhistoryczne

Muszyna jest to stare i bogate niegdyś miasteczko. Leży w dolinie Popradu, która, przecinając w poprzek góry, używana była od wieków jako wygodna droga na Węgry. Znajdujący się dziś w gruzach zamek służył do pilnowania tego traktu handlowego, choć „opiekun” był często najgorszym rozbójnikiem i łupil przejeżdżających kupców niższym urzędnik skarbowy.

Dzięki temu pradawnemu swemu pochodzeniu Muszyna ma „stare miasto”, które pozostało z okresu przedhistorycznego. Historycy liczą się w tej okolicy od chwili, gdy dr Zuber odkrył swe mało wone źródło w Krynicu.

Czy starcy nie mogliby skarżyć o należną im rentę?

W pismach krajowych czytaliśmy niedawno następujące wyjaśnienie:

„Zgodnie z art. 145 Kod. Zobowiązań, państwo ponosi odpowiedzialność za czynności funkcyjarskie, niezgodne z obowiązkami służby i wyrządzające szkodę osobom trzecim. Przepis ten stanowi, że: „kto powierza wykonanie czynności swemu podwładnemu, odpowiada za szkodę wyrządzoną z jego winy przy wykonywaniu powierzonej mu czynności”, normuje stosunki prywatno — państwowe, ale nie wkracza w dziedzinę prawa publicznego, w którym państwo występuje jako władza w charakterze zwierzchni Sąd Najwyższy w jednym z orzeczeń powojennych wyraził zasadę, iż „państwo może ponieść odpowiedzialność w zakresie jedynie, gdy nie chodzi o akt władzy, a mianowicie, gdy czynności funkcyjarskie państwowego, niezgodne z obowiązkami służby i wyrządzające szkodę, mają charakter gospodarczy i w istocie

swej nie różnią się od czynności zarządco osoby prywatnej prawa prywatnego”.

Tak brzmi wyjaśnienie prawnicze. Fakt jest, że starcy knapszaftowi pozbawieni zostali prawa do rent, ponieważ urzędnicy zawierający układy rozrachunkowe z Niemcami nie dopilnowali sprawy i nie spełnili swojego obowiązku, ponieważ nie dorośli do swojego zadania.

Państwo winno przeto odpowiadać wedle powyższego orzeczenia za wyrządzone starcom szkody gospodarcze.

Atoli naszym zdaniem państwo, które robi robotnika, że jest państwem chłopa i proletariatu, powinno bez skargi spełnić swój obowiązek wobec mas pracujących.

Pokłosie konkursu związkowego Związku Tow. Teatralnych

Finał tegorocznego konkursu związkowego o przedmiot puchar „Narodowca” w Dourges dzięki ustawicznemu podnoszeniu się poziomu artystycznego poszczególnych kół, oraz bezustannemu rozwojowi towarzystw teatralnych, postawił sąd konkursowy, pomijając wszelkie lokalne i niezawodne obiektywne warunki w bardzo trudnej sytuacji. Zaním jednak przystąpił do sedna rzeczy, przyjrzyjmy się samemu przebiegowi konkursu, by tym łatwiej wysunąć wnioski na przyszłość i oddać sprawiedliwie rzeczywistemu wysiłkowi zespołów amatorskich.

Na wstępie należy podkreślić jeszcze raz poziom artystyczny konkursu, jako całosć chwila (a chwila ta była bardzo czersta) widzący odnosił wrażenie, że mają przed sobą nie zespoły robotnicze — a oddające się zawodowo teatrowi. Jest w tym niemała zasługa reżyserów, amatorów i kierowników muzycznych. Pisząc niniejsze uwagi kierujemy się przekonaniem, że mają one na celu dalszą służbę sztuce polskiej.

„X Pawilon”

Stary już ten dramat historyczny z epoki popowstańczej, jest jednym z ulubionych w repertuarze kół teatralnych, za swej świeży bazyli dobrym językiem, mimo swej krótkości, stawia wykonawcom wielkie wymagania. Kolo teatralne z Marles dysponujące niemal wyłącznie siłami urodzonymi poza granicami Polski, nie rozporządzając dostatecznie wystarczającymi warunkami lokalnymi, nie wczuło się należycie w głębi utworu. Poza drobnymi usterkami w dziele rekwizytów, uderzał przede wszystkim brak dramatycznego napięcia. Konrad był zbyt monotonny, jak na człowieka czynu dwoic powstania. Dramatyczny moment ze sceny II oraz scena z Ludwiką (powtórnie) wypadły blade. Sytuacje nowego zamku (najlepiej z całego zespól) i Krylow.

„Dar Pomorza”

Gdynia. — Trasa najbliższego rejsu statku szkolnego „Dar Pomorza” wyniesie 8 700 mł morskich i zostanie pokryta w ciągu 50 dni. „Dar Pomorza” opuszcza Gdynię 25 maja, udając się do Karlskrah, gdzie zostanie odmagnetyzowany, po czym i lipca uda się do Havru, Liverpoolu i Bergen.

„Werbelt domowy”

Kolo Teatralne im. Józefa Poniatowskiego z Dourges wystawilo bezstronna i bezprezjonajna sztukę p. t. „Werbelt domowy”. Rzecz napisana głuko, poprawnie, pełna werw i dobrych śpiewów, wymaga od reżysera ustawniczej czujności, a od amatorów bardzo żywej akcji. Pod tym względem zespól z Dourges stanął na wysokości zadania. Najlepszą była Basia, za wyjątkiem usterek w śpiewach (Nr. 11). Babalina, nierowna, chwilał jednak bardzo dobra. Bąbala bez zarzutu, podobnie jak Józefek i Urban. Charakterystyka natomiast szwankowała, zwłaszcza gdy chodziło o Urbana. „Nie miał on bowiem w sobie nic takiego, co odróżniałoby go lub odświeżało w oczach widzów”. Był stanowczo za młody i nie można dopatrzeć się jego tuszy, z której popkpiwa sobie Basia w jednym z dialogów. Józefek, jako amator, nie swaleył jeszcze jednego z największych kłopotów: nie wiedział bowiem czasami co czynić z rekoma. Śpiewy bardzo dobre, jeżeli chodzi o opamiętanie głosowe. Gorzej z muzyką i ilustracją: odbywała się ona za wolno. Uwaga ta dotyczy głównie kierownika muzycznego.

„Zrękowiny u Druzgaly”

Utwór ten wystawilo kolo teatralno-spiewacze „Harfa” z Escaudain. Sztuka ludowa, napisana językiem trudnym dla młodzieży emigracyjnej (gwara używana na Podhalu) bez większej głuko osuta na ten odwiecznego problemu wsi: posiadania ziemi. Sztuka stawia wysokie wymagania wymowie i pamięciowemu opamiętaniu ról. Pod tym względem zespól wywiązał się ze swego zadania. Jeżeli chodzi o niektóre szczegóły, zanotowano kilka usterek, których taki zespól jak „Harfa” mógłby uniknąć. Magda była za mało uczulowa, Szymon nie zwracał dostatecznej uwagi na akcentowanie. Wojtek nieco za szywny — Grzajarek najlepszy. Józek przy śpiewie Nr. 3 mógł być „działemelasku”. Frygida, która z początku lekko przesadzała, była dobra. Całość wraz ze śpiewami wyszła dobrze, reżyseria wyszukana. Kostiumy i charakterystyka trafiały ujęte, jakkolwiek Szymon mógł być nieco starszy.

„Zamek na Czorsztynie”

Rzecz bardzo trudna — może być zagrana jedynie przez zespoły zgrane, stojące na pewnym poziomie. Sztuka przenosi bowiem widownię w XVII stulecie, w okres kiedy to cnoty rycerskie były w pełni rozkwitu, okres młodości czystej, w których zakochani słowuszy sobie śluby dotrzymywali i mimo zwycięstw, wyznających nieraz nadziłości go samozaparcia. Sztuka napisana pięknym językiem, towarzyszy bogaty podkład muzyczny Hoffmana. Czynnik ten powiększa wybitnie wymagania od amatorów i wymaga szczególnie dobrego głosu. „Wesoly Pomorzanie”, zeszłoroczny zdobywca pucharu „Narodowca” mógł pokusić się o wystawienie tego utworu i powiedzmy natychmiast, że stałby całkowicie w odpowiednim wymiarze, Niemniej głos Nikity nie odpowiadał wymaganiom opery, jaka jest „Zamek na Czorsztynie”. Natomiast głos Wandy Bojomiara i Łucji wykazywały wysoką klasę — rzadką w zespołach robotniczych. Nikita, którego rola należała do najtrudniejszych — mógł wydobyc jeszcze więcej artystycznie ze swjej roli. Reszta członków zespołu stała na bardzo wysokim poziomie. Pod adresem kierownika strony muzycznej należy wskazać na szwankowanie śpiewów Nr. 1 i finału. Utwór został wystawiony niemal bez usterek. Niemniej od zespołu z takim poziomem można wymagać lepszego opamiętania ról i wyk-

PANIENKA Z OKIENKA

DEOTYMA (Jadwiga LUSZCZEWSKA)
Romans z czasów przeszłych
sama sobie nie mogła wy tłumaczyć. Wracając do swojej przedhistorycznej panieńskiej komnaty, na każdym zakręcie schodów szeptała z upojeniem: — Tu go widziałam... i tu jeszcze... i tu... tego najmilszego... brata. Więc to brat? A no, chwiała Bogu, wielkie to szczęście znaleźć brata... Niepróżno też to znanie do pierwszej chwili tak serce we mnie do niego się wyrwało... Tak, to pewnikiem brat... I ustami powtarzała: — Wielkie to szczęście... Ale w głębi serca inny jakiś głosik odzywał się markotno. — Więc to tylko brat? I znów cieszyła się myślą, że go jutro zobaczy, ale gdy wspomniła o jego wyjeździe ogarniała ją takie osmućenie, że miejsca sobie znaleźć nie mogła i gdy na koniec twarzą swe młodości zmorzył wszystkie rozmyślania i troski śniło jej się, że pan Kazimierz mówi: „Nie jestem bratem Waćpanny i nigdy nie wyjadę, nigdy!”

Doroty już nie ma, że jej wychowanka mogłaby między nami poznać prawdę, więc nasyłały swoje śpiewy, gotowi nam ją jeszcze wykrasć. — Ej, co znnow? Zwiariowałeś, chłopcze. Więc ty i na to nie kredytujesz, abo to miał być jej brat? — Rękę bym w ogień wiozł, głowę pod miecz oddał za to, że to on ani jej brat, ani żaden Korycki. Jezulka intryga i koniec. Tylko w tym kraju takie rzeczy się dzieją. U nas w Amsterdambie, żeby kto się tak nagle do czyjej rodziny przyptął, to by go zaraz urządził aresztował. — Ale bo widzisz, u was w Amsterdambie nie ma żadnych Tatarów, ani żadnych jasyrów, to tam bracia i siostry tak się nie zagubiają, a tu co jenszego, tu jest kraj awantur. — Wszakże, mimo własnych rozumowań, majster się zatroskał i zamyslił. Ale po chwili uderzył pięścią w stół i zawołał: — Jest! Mam argument. To nie może być ksiądz przebrany. Widziałeś jego wyś? Galanckie, co? Skąd by wzięł jezuita? Musiałby z rok czekać, nimby się takich dochował. — Panie majster, oni mają na wszy stko sposoby. A od czego czary? — O, ho, ho! I jezuita i czarnoksięznik. Niedługo już z nim na stos! E, głupstwa gadasz, nie psuj mi próżno głowy. — To mówią, wstał i oparł się na ramieniu Korneliusa (bo ptwo trochę go, a pół ściegło), skierował się ku sieniu, z nog doroził mówić: (Ciąg dalszy nastąpi).

1) Orator — mowa. — 2) Orfeusz — u starożytnych Greków śpiewak towarzyszący sobie na lirze, którego czarująca gra porwała nawet księżniczkę; był synem Apollina i Kalpey. — 3) Akord — uroda.

Gdy bliźniaczek dodał wąsy

Nagle nadszedł Rafi groszowy. Malarszko nie zawadzi, że do kozy go sprzedał.

Rafi stanął przed obrazem. Poczuł się lepszym malarszem. Zwiększył wagę, dodał brody. Nowej „Lise” dot „urodę”!

Uroczystość 3-cio majowa w Argentynie

Polska kolonia robotnicza w Argentynie obchodziła święto narodowe bardzo uroczysto. Przed południem odbyła się uroczysta masa św. odprawiona przez ks. dra Bartonia, który wygłosił podniosłe kazanie o kolonizacji.

Po południu w sali patronatu staraniem Komitetu Towarzystwa Mięsojowych i przy współdziałaniu wszystkich organizacji katolickiego Stow. Robotników Polskich, im. A. Mickiewicza, kolo Rez. i b. Wojskowych, Chóru, Katolickiego Stow. Polek im. król. Jadwigi, Opiekli Szkolnej i młodego, ale rolującego dobrze nadszedł KSMF odbyła się akademia. Otwarcia dokonał p. Szczepankowski, witając publiczność i gości, wśród których zauważyliśmy znaną działaczkę katolicką p. Ładzinę, prezesa okręgu paryjskiego Zjednoczenia Tow. Katolickich, p. Chałupczaka, ks. Bartonia, mięsojowych, kupców i wielu innych. Wygłoszono obojętne referaty, gdyż Polonia w Argentynie obchodziła potrójne święto: Konstytucji 3-go Maja, Królowej Korony Polskiej i Pracy.

W ramach miejscowa dziatwa szkolna, Irenka Pawełek, ślimakowiana oraz p. Czesław Dziecko, wygłosił kilka deklamacji. Szczególnie podobały się „Jest w Polsce jedna droga” Wierzyńskiego i „Napisać na grobie kołegi”. Z kolei dziatwa szkolna przygotowana do występu przez p. Szlakowianę, nauczycielkę miejscową, przy żywym obrazie wykonała kilka deklamacji zbiorowych i solowych, szczególnie oklaskiwano młodych deklamatorów, wskazujących na wartość pracy i jedności. Zbiorowym śpiewem zakończono ten bardzo udany występ. Harcerki z sąsiedniego Blanco-Mesnil w strojach narodowych odtoczyły „krakowiaka” i „mazura” oraz odtworzyły inscenizację „Jagusia”. Występ ten żywo oklaskiwany przez publiczność wykaszał przede wszystkim wiele pracy i wysokiego poziomu artystycznego zespołu z Blanco-Mesnil. Kierownikiem zespołu z p. Jasińskim na czele należały się serdeczne uznania.

Na zakończenie zespól Kat. Stow. Robotników Polskich oraz KSMF odegrał sztukę p. t. „Występ na prowincji”. Reżyserował p. Mazur, całość wypadła bardzo dobrze ku zadowoleniu publiczności, która bawiła się doskonale perypetiami sztuki.

Po przedmieściu ks. Bartonia, który wezwwał młodzież miejscową do szeregów KSMF i harcerstwa, uroczystość zakończyło odpisaniem „Roty”.

Podczas przerwy odbyła się zbiórka na Oświatę Polską we Francji, która przyniosła przeszło 3 200 franków.

Po części oficjalnej odbyło się skromne przyjęcie dla gości i mięsojowych dziatkiewicz, w czasie którego zespoły: harcerki z Blanco-Mesnil i KSMF z Argentyny rywalizowały o palmę pierwszeństwa w śpiewie. Oba zespoły wykazały się wspaniałą umiejętnością. Imieniom Okręgu Paryjskiego Zjednoczenia Tow. Katolickich podziękował za piękna pracę zespól i kolonii Argentueli p. Chałupczak. Pani Ładzińska poruszyła ciekawość i szczególnie zainteresowała polskie Wychodźstwo zagadnieniem kanonizacji królowej Jadwigi.

Dzień 2 maja pozostał na długo w pamięci zarówno kolonii polskiej jak i pracujących organizatorów tego pięknego święta.

J. Urban



Wiadomości miejscowe z różnych stron

Rzeki wylały w departamencie Haute Loire

LE PUY. — Nad Le Puy, jak już o tym doniósł, przeszła gwałtowna burza...

Dramat obojętności w Soisy sous Montmereny

Pariz. — Zauzanna Leclerc, wdowa wojenna, lat 46, matka dwóch dziewczyn...

Wątek w mieszkaniu Chauvina rozegrał się krwawo

Wątek w mieszkaniu Chauvina rozegrał się krwawo...

LENS 4-ka. — Zarząd K.T.M. Prezes: Kosowski Aleksander...

SPORT

Villemain pokonał Dauthuille'a Pariz. — Spotkanie tych dwóch bokserów...

LEVIN 5-ka. Zarząd Sekcji C.G.T. Prezes: Kubiak Leon...

HAILLOUT 2-ka. Zarząd Tow. Św. Miłoch. Prezes: Wilentz Wojciech...

Zarząd Okręgu Pas de Calais Z.P.B.U.R.O. Prezes: Rosiewicz Stanisław...

Okreg II-gi Związku Sokółw Polskich we Francji

Zarząd Okręgu II-gi Związku Sokółw Polskich we Francji

Z misji św. w La Clarence i zycia Polonii

Polonia okropnie głodowała w La Clarence...

RONIK-HOLOWCA

Mącznica na życie

Wielce odporne na śnieg żyje ma jednak swoich kilku paszytów...

Czasto podczas nadmiernej wilgotności lat, pojawia się rzyś na życie...

Znane mącznicy spadają na ziemię podczas zimy...

Największą plagą życia jest mącznica (ergot), która może wyrządzić olbrzymie szkody...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Święto Matki w Divion

Rada Rodzicielska w Divion, zarządziła święto Matki...

Zarząd Rady Rodzicielskiej Rejonu IV (z siedzibą w Billy - Montigny)

Przesłaliśmy kurtki braci, którzy w pogrzebie, wzięli udział w naszym...

WZGLĘDNE. — Sekcja Polska COG PO zawiadoma członków...

BARNES. — (PODDZIĘKOWANIE). — Sekcja Polska Syndykata Wolegno...

MABLES LES MINES. — Kola Przyjaźni Harcerskiej...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Program: Rano o godz. 10.00 zebrała drużyna Kół Pracy...

Wraz z służącą zniknęła kaseta z koszułownicami

Touring. — Mażonkowie Dumortier zamieszkał przy rue Nationale...

Teatr Miejski w Denain

Zespół śpiewaczo-teatralny „Harta” Escadain, kikutem mistrz Zwi. Pol. Tow. Teatr...

Tragiczny zgon młodej dziewczyny w Sous le Bois

Mauberge. — Mieszkanka Sous le Bois pod Maubeuge...

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Obchód Święta Narodowego w Conbron

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Z życia Polaków w dep. Corréze i sąsiednich

Dnia 18 kwietnia 1948 r. odbyła się pielgrzymka polska do Grot św. Antoniego w Klasztorze Op. Franciszkańskim...

Nieszczęśliwy przesłał wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się do składowania stóp...

Program uroczystości: O godz. 10 przyjeżdża p. Konsula...

WILLEFRANCHE s/RHONE. — Dnia 23 marca 1948 r. w Kolonii Willefranche s/Rhone...

DIJON. — Miejsowa Rada Narodowa zarządziła 23.03.48...

BRUYAT THIERS. — (Z uroczystości POWN). — Święto rozpoczęło się...

ALAINY S/BOIS. — (POWBIENIE SZTAN). — W niedzielę dnia 22 maja o godz. 12...

SEDIAN. — Rada Rodzicielska apeluje do rodziców...

Wielce odporne na śnieg żyje ma jednak swoich kilku paszytów...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

Wzrost mącznicy jest tym większy, im więcej jest wilgoci...

GORACZKĘ KATAR-GRYPE BOL GARDŁA zwalczą

Wiedomości z BELGII

GANDAWA. — (Wybuch bomby). — W składnicy starego żelaza...

BRUKSELA. — (Aresztowanie gestapowca). — Policja brukselska aresztowała...

LOWANUM. — (Napad zbrojny). — Dwoch nieznanymi i uzbrojonymi osobnikami...

LEODIUM. — (Aresztowanie). — Policja aresztowała Aleksandra J. i Jana K. którzy...

Świeżo ukazało się w druku: W opracowaniu 17 wybitnych lekarzy polskich...

WAGNIA POLACY z okolic VALENCIENNES! Agencja Biura Podróży „EXPRESS”